Stanisław Flis

"Początki szpitalnictwa w Olsztynie", Andrzej Skrobacki, "Polski Tygodnik Lekarski" 1963, nr 8 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 135-136

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Rennenkampfa nadspodziewanie przyczynił się do zwycięstwa nad oddzieloną od niej wielkimi jeziorami i Puszczą Piską armią wkraczającą od południa znad Narwi.

W latach międzywojennych Niemcy obchodząc postanowienia rozbrojeniowe traktatu wersalskiego przygotowali rozbudowę umocnień, odciętych przez polskie Pomorze od Rzeszy Prus Wschodnich. Na dobre rozbudowę fortyfikacji rozpoczęli w r. 1932, choć w okresie paktu o nieagresji z Polską tempo nieco zwolnili. Dążąc do dalszego rozszerzenia przestrzeni manewrowej bezpiecznej stworzyli na południowym brzegu Pregoły, na przedłużeniu linii Dejmy, łańcuch schronów bojowych w oparciu o bieg Łyny, silnie umacniając rejon Lidzbarka, dalej w kierunku Ornety wykorzystując przeszkodę Pasłęki, by obszernym przedmościem pod Braniewem oprzeć się o Zalew Wiślany. Następna linia obronna wysunięta była pod granicę polską na Elbląg — Ostródę — Olsztynek. Pozycja ryglowa umocniona wzdłuż kanału mazurskiego w nawiązaniu do fortyfikacji Wielkich Jezior stwarzała dodatkowe możliwości manewrowe, zaś umocnienia pod Szczytnem i w Puszczy Piskiej umożliwiały skuteczne opóźnienie ewentualnej polskiej inwazji.

Prusy Wschodnie były podstawą agresji w r. 1939 przeciw Polsce, zaś w 1941 przeciw ZSRR. Po przesunięciu się operacji na wschód umocnienia wschodniopruskie częściowo rozbrojono, by pancerze i sprzęt wykorzystać do uzbrojenia Wału Atlantyckiego. Gdy więc w r. 1944 zbliżyły się wojska radzieckie i przystąpiono do wypełniania zawczasu przygotowanego szkieletu obronnego uzbrojeniem — natrafiono na trudności, tym bardziej że zima ścięła wody i obnażyła zamaskowane urządzenia. Jednak starannie wykonane i gęsto rozmieszczone schrony betonowe, głęboko rozbudowane umocnienia ziemne przeznaczone do obrony czołowej i ryglowej stanowiły przeszkodę bardzo trudną do przełamania, która dała wytchnienie niemieckim rozbitkom i związała bardzo znaczne siły i środki radzieckie, aż do 9 IV 1945 r., kiedy po zaciętych walkach o stare fortyfikacje z poł. XIX w. twierdza kapitulowała.

Książka Ehrhardta dotyczy dziedziny historii fortyfikacji, ogólnikowo więc przedstawia przebieg działań bojowych. Najcenniejsze w niej są opisy techniczne i architektoniczne urządzeń obronnych XIX w. Nie tylko mogą one służyć do zrozumienia walk o Królewiec w r. 1945 [1]), ale dostarczają materiału porównawczego do badań nad twierdzami pruskimi na ziemiach polskich (np. neogotyckich bram fortecznych). W mniejszym stopniu książka ta jest przydatna do pasjonującego zagadnienia roli przestarzałych twierdz w drugiej wojnie światowej (na naszym gruncie — obrona Modlina 1939).

Stanisław Herbst

ANDRZEJ SKROBACKI, *Początki szpitalnictwa w Olsztynie*, Polski Tygodnik Lekarski, 1963, nr 8, s. 309—310.

W treściwie ujętym zarysie autor przedstawił dzieje dwóch pierwszych szpitali olsztyńskich, a mianowicie szpitala miejskiego św. Ducha i szpitala dla trędowatych pod wezwaniem św. Jerzego. Mimo że nie zachowały się ich akta erekcyjne, powstały one najprawdopodobniej w drugiej połowie XIV wieku. Źródłem utrzymania ówczesnych szpitali były jałmużny, wpływy z pożyczek i czynszów dzierżawnych oraz liczne darowizny. Tak np. w r. 1565 olsztyński szpital św. Ducha otrzymał w darowiźnie połowę wsi Tuławki.

[1]) O. Lasch, *So fiel Königsberg*, 1958; por. też, *Druga wojna światowa 1939—1945. Zarys historyczno-wojskowy pod red.* S. Płatonowa, Warszawa 1961, s. 572.

Szpital św. Ducha mieścił się początkowo przy murach miejskich w pobliżu Niskiej Bramy (przy dzisiejszej ul. Marchlewskiego nie opodal Łyny). Podobnie jak inne ówczesne szpitale był on właściwie przytułkiem, przeznaczonym dla starców, kalek, wszelkiej biedoty, a także dla chorych. Posiadał zaledwie 20 łóżek, umieszczonych w tyluż celach. W r. 1622 szpital ten spłonął doszczętnie, lecz już w następnym roku całkowicie go odbudowano. Dzięki znacznym beneficjom i legatom, a przede wszystkim dzięki hojnej darowiźnie kanonika i administratora olsztyńskiego, Alberta Nowiejskiego, w r. 1668 wzniesiono nowy, obszerny szpital - przytułek na dawnym cmentarzu św. Jerzego (mniej więcej u zbiegu dzisiejszych ulic Warszawskiej i Grunwaldzkiej). Przetrwał on do 1872 r. Podopiecznych jego przeniesiono do Szpitala Mariackiego, wybudowanego w latach 1864—1870. W roku 1952 otrzymał on nazwę Wojewódzkiego Szpitala im. Mikołaja Kopernika.

Drugi szpital olsztyński pod wezwaniem św. Jerzego *(leprosorium)* był przeznaczony dla trędowatych i znajdował się poza murami miejskimi przy drodze wiodącej do Dobrego Miasta (w pobliżu kaplicy „Jerozolimskiej" przy dzisiejszej ul. Grunwaldzkiej). Zburzony w czasie wojen XV wieku, został ponownie odbudowany w tym samym miejscu w 1535 r. Mimo wygaśnięcia trądu w XV wieku, nazwa *leprosorium* utrzymywała się jeszcze w XVIII stuleciu, choć służyło ono później dla chorych dotkniętych innymi chorobami zakaźnymi. Na skutek pożaru tego szpitala w r. 1622 chorych umieszczono początkowo w domu pobudowanym przy Niskiej Bramie, a gdy i ten dom pochłonął ogień, chorych przeniesiono na przeciwległy kraniec miasta do budynku za Wysoką Bramą (przy dzisiejszej ulicy 22 Lipca).

W r. 1682 oba szpitale olsztyńskie: św. Ducha i św. Jerzego połączono w jedną administracyjną całość. Taki stan rzeczy przetrwał do r. 1798. Ponieważ budynek szpitala św. Jerzego groził ruiną, chorych umieszczono w domu, wzniesionym na miejscu, gdzie stała ongi kaplica św. Jerzego. Ok. 1822 r. chorych ponownie przeniesiono do posesji kupca Jana Jabłońskiego, a stamtąd do szpitala św. Ducha.

Przedstawione powyżej w dużym skrócie najważniejsze fakty z dziejów pierwszych szpitali olsztyńskich zostały znacznie szerzej omówione w artykule dra Skrobackiego. Ponieważ autor zdecydował się zaznajomić szersze grono lekarzy ze sprawą początków szpitalnictwa w Olsztynie, artykuł swój przeznaczył do ogólnego czasopisma lekarskiego. Z konieczności musiał ograniczyć ramy publikacji, co wpłynęło na pominięcie wielu skądinąd interesujących materiałów źródłowych. Dlatego wydaje mi się, że byłoby rzeczą właściwą podjąć temat ponownie, rozszerzyć jego ramy nie tylko odnośnie wieków ubiegłych, lecz także uwzględnić w szerszym zakresie czasy Polski Ludowej.

Stanisław Flis

DAWID FAJNHAUZ, *Z wczesnej działalności Juliana Klaczki,* Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego, nr 43—44, Warszawa, lipiec — grudzień 1962, str. 41—47.

Niewielki artykuł D. Fajnhauza przynosi bardzo ciekawe i nieznane dotychczas wiadomości o pierwszych latach działalności znakomitego historyka Juliana Klaczki. Mianowicie w oparciu o archiwa Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej udowadnia jego współdziałanie z Królewieckim ośrodkiem spiskowym Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Policja carska przeprowadziła specjalne śledztwo, którego akta pozostały zachowane.